

Sygn. akt IV Pa 126/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SSO Dorota Radaszkiewicz (spr.)

Sędziowie: SSO Leon Popiel

del. SSR Andrzej Matkiewicz

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Fronckiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. w O.

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy w Szczytnie

z dnia 28 maja 2015 r.

sygn. akt IV P 267/14

oddala apelację

SSO Leon Popiel SSO Dorota Radaszkiewicz SSR Andrzej Matkiewicz

UZASADNIENIE

Powód W. P. w pozwie przeciwko (...) S.A. w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 23.789,28 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.604,40 złotych od dnia 1 września 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 11.894,64 złotych od dnia 1 października 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7.290,40 złotych od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania przewidzianego w umowie z dnia 28 lipca 2008 roku o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 28 lipca 2008 roku zawarł z pozwaną spółką umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, która przewidywała dla powoda odszkodowanie w razie ustania łączącego strony stosunku pracy przez okres 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy w wysokości 60% średniego stałego wynagrodzenia miesięcznego otrzymywanego przez powoda w okresie 12 miesięcy poprzedzających ustanie stosunku pracy. W dniu 19 sierpnia 2011 roku strony rozwiązały umowę o pracę, a pozwany nie wypłacił powodowi należnego odszkodowania, a także nie udzielił odpowiedzi na pisma z żądaniem zapłaty. Żądanie zgłoszone w pozwie obejmuje roszczenie za okres 2 miesięcy, od czasu ustania stosunku pracy, albowiem w umowie zawarto warunek rozwiązujący umowę z upływem tego okresu w wypadku niewypłacenia przez spółkę odszkodowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Szczytnie w sprawie IV Np 78/14 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana (...) S.A. w P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty podniosła, że umowa o zakazie konkurencji została zawarta z naruszeniem art. 379 k.s.h. w zw. z art. 390 § 1 k.s.h. i art. 388 k.s.h. Zawarcie tej umowy wymagało podjęcia działań przez Radę Nadzorczą w warunkach określonych w kodeksie spółek handlowych, która jako organ kolegialny swoje decyzje podejmuje w formie uchwał. Kolegialność tego organu wymagała zaś podpisania umowy przez wszystkich członków Rady Nadzorczej albo podjęcia uchwały o akceptacji umowy przez ten organ. W ocenie pozwanego, niezachowanie tych warunków skutkuje nieważnością umowy. Zawierając umowę z członkiem zarządu, Rada Nadzorcza nie może przenieść prawa do reprezentacji spółki na swojego członka, może jedynie upoważnić go do podpisania określonej umowy w imieniu Rady Nadzorczej.

Zdaniem pozwanej wykluczona jest też możliwość sanacji, czy poprawienia pierwotnej umowy w tym zakresie, jeśli Rada Nadzorcza nie wyraziła kolegialnie woli zawarcia takiej umowy. Rada Nadzorcza pozwanej nie podjęła w tej materii żadnej uchwały ani nie zaakceptowała kolegialnie projektu przedmiotowej umowy. Umowa ta została podpisana jedynie przez jednego członka Rady Nadzorczej – H. W. (1), działającego na podstawie umocowania uchwałą Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 6 grudnia 2007 roku w sprawie wyboru przedstawiciela Rady do dokonywania czynności w imieniu spółki. Nie dopełniono wymaganych aktów kolegialnego działania Rady Nadzorczej, zatem umowa jest bezwzględnie nieważna. Tak więc spółka w przedmiotowej umowie nie była reprezentowana przez radę nadzorczą zgodnie z warunkami wynikającymi z art. 379 k.s.h. Nadto, pozwana podniosła, że powód w spornym okresie świadczył działalność konkurencyjną wobec spółki, dlatego też pozwana nawet jeśli umowa byłaby ważna zwolniona byłaby z obowiązku zapłaty odszkodowania.

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2014 roku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (sygn. akt IV P 128/14).

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 21 listopada 2014 roku uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (sygn. akt IV Pa 183/14). W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji zwrócił Sądowi I instancji uwagę na konieczność dokonania wykładni oświadczeń woli członków Rady Nadzorczej obecnych na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 28 lipca 2008 roku w kierunku ustalenia, czy Rada Nadzorcza podjęła kolegialną decyzję co do treści umowy zawartej w tym dniu z powodem oraz czy członek Rady Nadzorczej H. W. (1) był należycie upoważniony do podpisania umowy w imieniu Rady. Taka ocena była możliwa na podstawie protokołu Nr (...) z posiedzenia Rady Nadzorczej spółki z dnia 28 lipca 2008 roku, którego kopię Archiwum Państwowe w S. nadesłało na żądanie Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy w Szczytnie, po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 28 maja 2015 roku zasądził od pozwanego (...) S.A. w P. na rzecz powoda W. P. kwotę 23.378,58 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.524,89 złotych od dnia 1 września 2011 roku do dnia zapłaty, od kwoty 11.689,29 złotych od dnia 1 października 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7.164,40 złotych od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.664 złote tytułem kosztów procesu za I i II instancję i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Szczytnie kwotę 1.190 złotych tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód był zwolniony (sygn. akt IV P 267/14).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód W. P. członek zarządu spółki (...)” (...) S.A. w P. był zatrudniony w pozwanej spółce na stanowisku dyrektora handlowego na podstawie umowy o pracę, która zgodnie z porozumieniem stron została rozwiązana z dniem 18 sierpnia 2011 roku. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie powoda z ostatnich 12 miesięcy wynosiło 19.482,15 złotych, a 60 % tej sumy stanowiła kwota 11.689,29 złotych.

W dniu 6 grudnia 2007 roku Rada Nadzorcza spółki podjęła Uchwałę Nr(...), zgodnie z którą na podstawie §41 Statutu Spółki upoważniła H. W. (1), członka Rady Nadzorczej, do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy pomiędzy spółką a członkami zarządu. Porządek obrad posiedzenia Rady Nadzorczej w dniu 28 lipca 2008 roku obejmowało między innymi omówienie projektów umów o pracę z członkami zarządu spółki. W trakcie tego posiedzenia obrady objęły także zawarcie umowy o zakazie konkurencji z powodem. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej zapoznali się z projektem tej umowy o zakazie konkurencji i w trakcie posiedzenia dokonali zmian projektu określając okres obowiązywania umowy oraz wysokość odszkodowania. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej zaakceptowali następnie tak ustaloną treść umowy, po czym w obecności wszystkich członków Rady Nadzorczej umowa ta została podpisana w imieniu spółki przez jednego członka Rady Nadzorczej - H. W. (1). Sąd meriti ustalił, że wszyscy członkowie Rady Nadzorczej wyrazili tym samym wolę zawarcia umowy, akceptowali treść umowy podpisanej w ich obecności i mieli świadomość tego jakiej treści umowę Spółka zawiera z powodem.

Sąd I instancji ustalił, że powód na podstawie tej umowy zobowiązał się m.in. do tego, że w okresie roku od dnia ustania stosunku pracy nie będzie prowadził bezpośrednio lub pośrednio działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności pracodawcy na własny rachunek w formie indywidualnej działalności gospodarczej, jako wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej, lub jako komandytariusz lub komplementariusz w spółce komandytowej lub komandytowo-akcyjnej, bądź jako członek spółdzielni, wykonywać w ramach umowy o pracę lub świadczyć usługi w ramach umowy zlecenia lub na podstawie innego stosunku prawnego, na rzecz podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności pracodawcy, obejmować stanowisk w organach zarządzających, nadzorujących lub kontrolujących w spółkach handlowych lub spółdzielniach prowadzących działalność konkurencyjną w stosunku do pracodawcy, działać jako agent, pełnomocnik, prokurent na rachunek podmiotu konkurencyjnego w stosunku do pracodawcy, a ponadto, że nie będzie nakłaniać osób świadczących na rzecz pracodawcy na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego do niewykonywania lub nienależytego wykonywania swoich obowiązków wobec pracodawcy, rozpowszechniać nieprawdziwych, wprowadzających w błąd wiadomości o pracodawcy, których rozpowszechnianie mogłoby w jakikolwiek sposób zaszkodzić reputacji pracodawcy lub któregokolwiek z jego kontrahentów, udzielać żadnych informacji o stosowanych cenach, sytuacji finansowej, prawnej pracodawcy, o osobach zajmujących stanowiska kierownicze w firmie. W umowie doprecyzowano, że jako działalność konkurencyjną dla celów tej umowy należało rozumieć wszelką działalność należącą do przedmiotu działalności pracodawcy, której zakres wynikał z treści odpisu aktualnego z Rejestru Przedsiębiorców, dotyczącego pracodawcy.

Zgodnie z treścią umowy pozwana spółka zobowiązała się do wypłacania powodowi przez okres 12 miesięcy od dnia ustania stosunku pracy odszkodowania w wysokości 60% średniego, stałego wynagrodzenia miesięcznego określonego w umowie o pracę otrzymywanego w okresie 12 miesięcy poprzedzających ustanie stosunku pracy. Odszkodowanie miało być wypłacane najpóźniej do ostatniego dnia każdego miesiąca trwania zakazu konkurencji.

Sąd I instancji ustalił, że pozwany po ustaniu stosunku pracy nie wypłacił powodowi żadnych kwot tytułem odszkodowania. Powód powstrzymał się od podejmowania działalności konkurencyjnej, dwukrotnie – w sierpniu 2011 roku oraz marcu 2012 roku odmówił przyjęcia oferty zatrudnienia na stanowiskach związanych z produkcją drewna.

Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione. W jego ocenie, uwzględniając okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy, zeznania członków Rady Nadzorczej, jak również treść protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 28 lipca 2008 roku, strony w dniu 28 lipca 2008 roku zawarły ważną umowę o zakazie konkurencji. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej obejmowali swoją świadomością podejmowane podczas posiedzenia czynności, a ich zgodnym zamiarem było objęcie najpierw ustalenia warunków umowy, a następnie zawarcie jej z powodem w ustalonym przez Radę Nadzorczą kształcie. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej podczas posiedzenia sądu potwierdzili, że zapoznali się z treścią umowy i wyrazili wolę zawarcia umowy z powodem o ustalonej przez Radę w trakcie posiedzenia treści. Umowa została wówczas podpisana w ich obecności „przy jednym stole” przez jednego tylko członka Rady – H. W. (1) i została załączona do protokołu posiedzenia Rady. Sąd I instancji zeznania tych

świadków uznał za wiarygodne, wskazując, że były one zbieżne. Pozwoliły na odtworzenie okoliczności towarzyszących zawarciu umowy, w tym na ustalenie stanu świadomości wszystkich członków Rady Nadzorczej w tym zakresie w trakcie posiedzenia z dnia 28 lipca 2008 roku. W świetle tych zeznań Sąd meriti nie miał żadnych wątpliwości, iż rzeczywistą wolą wszystkich członków Rady Nadzorczej obecnych na posiedzeniu było zawarcie w imieniu pozwanej spółki umowy z powodem o zakazie konkurencji. Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej nie tylko przyjmowali do wiadomości fakt zawarcia umowy lecz byli jego jedynymi kreatorami - zarówno w zakresie treści umowy, jak i decyzji o złożeniu pod nią w ich obecności podpisu przez członka Rady Nadzorczej H. W. (1). Sąd Rejonowy uznał więc, że przedmiotowa czynność została dokonana w imieniu całej Rady Nadzorczej jako organu kolegialnego. Odrzucając tym samym stanowisko jakoby przy zawarciu umowy spółkę reprezentował jedynie H. W. (1), który złożył podpis na umowie.

Sąd I instancji wniosek taki wyprowadził dokonując interpretacji przepisu art. 65 k.c., zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Obok zatem samego dokumentu zawierającego treść umowy wyrażoną na piśmie, istotne są także okoliczności w jakich doszło do złożenia oświadczenia woli, na co, jak podkreślił Sąd meriti zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Okoliczności towarzyszące podpisaniu spornej umowy wskazują zaś na to, że do zawarcia umowy o zakazie konkurencji doszło pomiędzy spółką reprezentowaną przez całą Radę Nadzorczą a powodem, mimo że na umowie znajduje się tylko podpis jednego członka Rady Nadzorczej.

Umowa taka w świetle art. 379 k.s.h. nie jest nieważna. Zgodnie z tym przepisem w umowie między spółką a członkiem zarządu spółkę reprezentuje Rada Nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia. Na konieczność kolegialnego składania oświadczenia woli przez Radę Nadzorczą przy zawieraniu umowy o zakazie konkurencji z członkiem zarządu po ustaniu zatrudnienia, zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2008r. I PK 82/08, który podkreślił, że do koniecznych warunków ważności umowy w świetle art. 379 k.s.h. należy uprzednia akceptacja treści umowy przez Radę Nadzorczą działającą kolegialnie. Nie jest natomiast pod rygorem nieważności wymagane podpisanie takiej umowy przez wszystkich członków rady. Fakt złożenia podpisu na umowie przez jednego tylko członka rady nie jest zatem rozstrzygający. Istotne jest natomiast to, czy działająca kolegialnie rada akceptowała konkretną umowę i wyraziła kolegialnie wolę jej zawarcia. Warunki te w niniejszej sprawie zostały spełnione podczas posiedzenia w dniu 28 lipca 2008 roku. Odmierna ocena prawna byłaby uzasadniona, zdaniem Sądu Rejonowego, wówczas, gdyby do zawarcia umowy o zakazie konkurencji doszło w innych okolicznościach, a przede wszystkim nie w trakcie posiedzenia Rady Nadzorczej i wyłącznie na skutek czynności H. W. (1) działającego jednoosobowo na podstawie umocowania wynikającego wyłącznie z uchwały Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 6 grudnia 2007 roku w sprawie wyboru przedstawiciela Rady Nadzorczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego w rozpoznawanej sprawie nie miały znaczenia zakres i treść upoważnienia udzielonego H. W. (1) przez Radę Nadzorczą dnia 6 grudnia 2007r. powołanego formalnie w tekście umowy i protokole posiedzenia rady, jak również formalne regulacje i regulaminy działania Rady Nadzorczej w pozwanej spółce. Podczas posiedzenia Rady Nadzorczej pozwanej spółki w dniu 28 lipca 2008 roku H. W. (1) nie działał jednoosobowo i nie podejmował jednoosobowo decyzji o zawarciu umowy z powodem w związku z posiadanym pełnomocnictwem. Wszelkie bowiem decyzje związane z ustaleniem treści umowy i jej podpisaniem zostały podjęte przez wszystkich członków rady - w trakcie posiedzenia bezpośrednio przed podpisaniem umowy. Zachowany został zatem kolegialny charakter działania Rady Nadzorczej pomimo tego, iż nie znalazł on dostatecznego formalnego wyrazu w postaci stwierdzenia w protokole, że doszło do podjęcia określonej uchwały.

Sąd I instancji uznał zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przez powoda warunków umowy z dnia 28 lipca 2008 roku, poprzez podejmowanie działalności konkurencyjnej, za niezasadne.

Uwzględniając, iż przeciętne miesięczne wynagrodzenie powoda z ostatnich 12 miesięcy wynosiło 19.482,15 złotych, a 60 % tej sumy stanowiło kwotę 11.689,29 złotych, zgodnie zaś z umową z dnia 28 lipca 2008 roku powodowi należało

się odszkodowanie za 2 miesiące Sąd meriti zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w łącznej wysokości 23.378,58 złotych, w tym odpowiednio za okres od rozwiązania umowy to jest od 20 do 31 sierpnia 2011 roku - 4.524,89 złotych, za wrzesień 2011 roku - 11.689,29 złotych i za okres od dnia 1 do 19 października 2011r. 7.164,40 złotych.

Kosztami procesu za obie instancje obciążono w całości pozwanego z uwagi na oddalenie żądania w nieznacznej części, o czym orzeczono na podstawie art.100 kpc w zw. z § 11 ust. 1 pkt. 2 i § 12 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu(uwzględniając zmianę pełnomocnika w II Instancji). Orzeczenie o kosztach sądowych oparto o art. 113 §1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U 2014 poz. 1025 ze zm.).

Od powyższego wyroku apelację złożyła pozwana (...) S.A. w P. zaskarżając orzeczenie w części tj. co do pkt I domagając się w tym zakresie oddalenia powództwa.

Pozwana orzeczeniu temu w zaskarżonej części zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 379 k.s.h. poprzez błędna wykładnię i niezasadne uznanie, że na posiedzeniu w dniu 28 lipca 2008 roku członkowie Rady Nadzorczej działając kolegiálně podjęli uchwałę o akceptacji treści umowy o zakazie konkurencji, podczas gdy utrwalona praktyka w pozwanej spółce, treść Statutu oraz Regulaminu Rady Nadzorczej, Zestawienie podejmowanych uchwał jednoznacznie wskazują na konieczność podejmowania uchwał w formie pisemnej,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 101³ k.p. w zw. z art. 300 k.p. i art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że kolegiálne działanie członków Rady Nadzorczej (zapoznanie się z treścią umowy, wyrażenie zgody na jej zawarcie poprzez podpisanie „przy jednym stole” przez jednego członka Rady Nadzorczej) spełnia wymóg złożenia oświadczenia woli w formie pisemnej pod rygorem nieważności,

3. naruszenie prawa materialnego tj. art. 99 §1 k.c. w zw. z art. 101³ k.p. i art. 300 k.p. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i nieuwzględnienie przez Sąd konieczności ustalenia osobnego pełnomocnictwa H. W. (1) do zawarcia umowy o zakazie konkurencji w formie pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności, a w konsekwencji błędne uznanie, że przedmiotowa umowa o zakazie konkurencji jest ważna,

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych pod względem logicznym, co spowodowało błędną ocenę stanu faktycznego i w rezultacie niezasadne uznanie, że:

a) pełnomocnik Rady Nadzorczej – H. W. (1)legitymował się pełnomocnictwem do zawarcia umowy o zakazie konkurencji,

b) członkowie Rady Nadzorczej pozwanej spółki kolegiálně zaakceptowali treść umowy o zakazie konkurencji w formie uchwały,

c) pozwana spółka złożyła ważne oświadczenie woli o zawarciu umowy o zakazie konkurencji z powodem W. P..

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W ocenie skarżącej, wyrażonej w uzasadnieniu apelacji, kolegiálność działania Rady Nadzorczej w warunkach określonych w art., 379 k.s.h. wyraża się przez podpisanie umowy przez wszystkich członków Rady Nadzorczej albo przez podjęcie uchwały o akceptacji umowy. W realiach niniejszej sprawy wskazany w tym przepisie tryb procedowania nie został zachowany. Podczas posiedzenia w dniu 28 lipca 2008 roku nie została podjęta uchwała w sprawie

zaakceptowania treści projektu umowy o zakazie konkurencji z powodem. Członkowie Rady Nadzorczej mieli wiedzę i świadomość o trybie i formie podejmowania uchwał przez Radę Nadzorczą. Zeznania świadków nie wykazały zdaniem skarżącej, że treść uchwały została zwerbalizowana, a następnie poddana pod głosowanie. Poza tym Rada Nadzorcza pozwanej spółki nigdy nie podjęła uchwały w formie innej, aniżeli pisemna.

Nawet, gdyby uznać, że kolegalność działania Rady Nadzorczej w pozwanej spółce została zachowana, przedmiotowa umowa o zakazie konkurencji, była zdaniem skarżącej, nieważna z uwagi na niezachowanie wymogu formy pisemnej zastrzeżonej ad solemnitatem, o czym stanowi przepis art. 101³ k.p. Tak więc warunek ważności umowy o zakazie konkurencji związany z jej zawarciem na piśmie prowadzi do stwierdzenia, że również oświadczenie woli spółki – z mocy art. 379 k.s.h. wyrażone przez Radę Nadzorczą kolegalnie musi być podjęte przed podpisaniem umowy o zakazie konkurencji. Oświadczenie woli winno być złożone w formie wymaganej w art. 101³ k.p. Skoro ważność umowy o zakazie konkurencji ze względu na wymóg formy pisemnej sprawdza się na chwilę jej zawarcia to rozciąga się on również na uprzedni wymóg istnienia woli spółki zawarcia z członkiem zarządu umowy o zakazie konkurencji. Sama świadomość warunków takiej umowy i domniemana zgoda na nie, bez wyrażenia kolegalnej woli przez Radę Nadzorczą w formie pisemnej nie jest wystarczająca. Przyjęcie w takiej sytuacji przez Sąd I instancji, że kolegalny charakter działania Rady Nadzorczej został zachowany pomimo tego, że nie znalazł on dostatecznego formalnego wyrazu w postaci stwierdzenia w protokole, że doszło do podjęcia określonej uchwały jest zdaniem skarżącej pozbawione uzasadnienia prawnego i prowadzi do obejścia bezwzględnie wiążących przepisów ustawy

Jako współprzyczynę nieważności umowy o zakazie konkurencji skarżąca wskazała, że członek Rady Nadzorczej H. W. (1) nie był należycie upoważniony do dokonania tej konkretnej czynności – podpisania w imieniu pozwanej spółki umowy o zakazie konkurencji – jako sui generis pełnomocnik Rady Nadzorczej. Zgodnie z treścią uchwały Rady Nadzorczej Nr (...) z dnia 6 grudnia 2007 roku został on upoważniony jedynie do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy pomiędzy spółką a członkami zarządu spółki. Udzielenie pełnomocnictwa do nawiązania umowy o pracę nie jest równoznaczne z upoważnieniem do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, co podkreślił w swym wyroku z dnia 2 grudnia 2004 roku wydanym w sprawie I PK 80/04 Sąd Najwyższy. H. W. (1) twierdził zaś, że na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa podpisywał w imieniu pozwanej jedynie umowy o pracę i dokonywał technicznych czynności z zakresu prawa pracy. Sąd Najwyższy za sprzeczne z celem przyświecającym art. 379 k.s.h. uznał zaś udzielenie przez Radę Nadzorczą jej członkowi ogólnego upoważnienia do zawierania wszelkich umów z członkami zarządu, bez specyfikacji rodzaju tych umów, czy też ich warunków. Skarżąca powołując się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2004 roku (I PK 501/03), z dnia 2 października 2003 roku (I PK 453/02), z dnia 28 kwietnia 2010 roku (I PK 208/09), z dnia 4 listopada 2008 roku (I PK 82/08) stwierdziła, że niezachowanie wymaganej reprezentacji spółki przy zawieraniu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy powoduje jej bezwzględną nieważność. Niezależnie od powyższego wskazała, że z mocy art. 99 § 1 k.c. pełnomocnictwo do zawarcia umowy o zakazie konkurencji winno być w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Sąd Rejonowy, jak uznała skarżąca, trafnie ustalił, że członkowie Rady Nadzorczej podczas posiedzenia w dniu 28 lipca 2008 roku byli kreatorami decyzji o złożeniu podpisu pod umową o zakazie konkurencji przez H. W. (1). Wyrażenie woli (udzielenie pełnomocnictwa) powinno nastąpić w formie pisemnej pod rygorem nieważności (art. 101 k.c., art. 99 § 1 k.c. w zw. z art. 101³ k.p.). Niedochowanie tej formy powoduje, że umowa o zakazie konkurencji jest nieważna i jako taka nie może być źródłem dla żądanego odszkodowania.

Powód W. P. wniósł o oddalenie apelacji.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację powód podkreślił, że wolą obu stron było zawarcie umowy o zakazie konkurencji, co wprost wynika z treści umowy, a zwłaszcza z okoliczności posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 28 lipca 2008 roku, z zeznań członków Rady Nadzorczej. Sąd I instancji kierując się wytycznymi Sądu Okręgowego w Olsztynie wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 listopada 2014 roku dopuścił dowód z przesłuchania członków ówczesnej Rady Nadzorczej, którzy zgodnie przyznali, że ich wolą było zawarcie umów o zakazie konkurencji z dwoma członkami ówczesnego zarządu spółki, w tym z powodem. Osoby te potwierdziły również, że umowy te zostały podpisane w imieniu pozwanej spółki przez H. W. (1) w obecności członków Rady Nadzorczej, za ich wiedzą i przy

ich akceptacji. Członkowie Rady Nadzorczej pozwanej spółki posiadali wiedzę o zawieranej umowie oraz mieli wolę jej zawarcia. Nadto wszyscy byli przeświadczeni o tym, że udzielone H. W. (1) pełnomocnictwo było ważne również w tym zakresie i dlatego jedynie on w imieniu pozwanej spółki podpisał przedmiotową umowę.

Powód w uzasadnieniu odpowiedzi na apelację podkreślił, że przepis art. 379 k.s.h. nie przewiduje formy umowy zawartej z członkiem zarządu, wyjątkiem jest sytuacja zawarta w § 2 niezwiązana z niniejszą sprawą. Umowa o zakazie konkurencji została zawarta w formie pisemnej za wiedzą i przy akceptacji Rady Nadzorczej pozwanej spółki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jako rzutu na ocenę prawidłowości zastosowania prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej, jest niezbędną przesłanką dokonania jego oceny prawnej. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji może być przedmiotem kontroli sądu drugiej instancji, jeżeli w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. jest wadliwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd meriti ocenił wiarygodność i moc dowód według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważanie zebranego materiału dowodowego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Sąd wypowiedział się co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł. Strona pozwana nie przedstawiła zaś dowodów przeciwnych, które dekompletowałyby dokonaną ocenę. Jedynie w sytuacji, gdy w rozumowaniu sądu brak byłoby logiki, gdy jego wnioskowanie sprzeczne byłoby z zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględniało jednoznacznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów mogłaby być skutecznie podważona.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd przepisu art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko w taki sposób można skutecznie przeciwstawić się uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie wystarczy więc samo przekonanie strony o innej, aniżeli przyjął to Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, aby mógł zostać uwzględniony nie może ograniczyć się jedynie do przedstawienia alternatywnego stanu faktycznego, gdyż koniecznym jest podważenie prawidłowości dokonanej przez sąd oceny dowodów, wskazanie, że jest ona wadliwa lub błędna (wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 roku, I ACa 1217/13). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Tymczasem zarzut sformułowany przez pozwaną dotyczący przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów ograniczał się w zasadzie do stwierdzenia, że Sąd meriti wyprowadził z materiału dowodowego wnioski niepoprawne pod względem logicznym.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji kierując się wytycznymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 listopada 2014 roku wydanym w sprawie IV Pa 183/14, które miały charakter wiążący (art. 386 § 6 k.p.c.) uzupełnił postępowanie dowodowe przesłuchując w charakterze świadków ówczesnych członków Rady Nadzorczej pozwanej spółki w zakresie okoliczności w jakich na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 28 lipca 2008 roku została zawarta z powodem umowa o zakazie konkurencji. Sąd ten dokonał wykładni oświadczeń woli wymienionych osób uznając, że wszyscy oni na posiedzeniu w dniu 28 lipca 2008 roku obejmowali swoją świadomością podejmowane podczas tego posiedzenia czynności związane z zawarciem umowy z powodem. Ocena zeznań tych świadków nie została przez skarżącą skutecznie zakwestionowana. Uwzględniając powyższe, jak również treść protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej z dnia 28 lipca 2008 roku Sąd I instancji trafnie uznał, że wolą wszystkich członków Rady Nadzorczej było zawarcie w imieniu pozwanej spółki umowy o zakazie konkurencji, jak również fakt, że każdy z nich mógł aktywnie uczestniczyć i uczestniczył w kreowaniu treści tej umowy. W imieniu

spółki umowę podpisał jeden z członków Rady Nadzorczej, ale uczynił to w obecności i przy akceptacji wszystkich pozostałych członków Rady Nadzorczej, co słusznie zostało podkreślone przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 379 k.s.h. podkreślić należy, że przepis ten w związku z art. 388 i 390 k.s.h. niewątpliwie wymaga kolegiąlnego stanowiska rady nadzorczej co do zawarcia umowy o zakazie konkurencji, nie oznacza to jednakże w realiach niniejszej sprawy, że warunek ten nie został spełniony. Kolegiąlność działania rady może wyrazić się przez podpisanie umowy przez wszystkich członków rady albo przez podjęcie uchwały o akceptacji umowy (wyrok SN z dnia 23 września 2004 roku, I PK 501/03, wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 roku, I PK 82/08). Sąd I instancji dokonując analizy protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej pozwanej spółki z dnia 28 lipca 2008 roku w świetle zeznań świadków doszedł do prawidłowego wniosku, iż do zawarcia umowy doszło między spółką reprezentowaną przez całą radę nadzorczą a powodem. Umowa o zakazie konkurencji została wprawdzie podpisana przez jednego z członków Rady Nadzorczej, ale w obecności i przy akceptacji wszystkich pozostałych członków Rady Nadzorczej. Okoliczności te towarzyszyły zawarciu umowy i zgodnie z przepisem art. 65 k.c. stanowiły jedno z kryteriów wykładni oświadczeń woli dokonanej przez Sąd Rejonowy. Wykładni, którą Sąd meriti przeprowadził w sposób spójny i rzeczowy i którą Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Przepis art. 101³k.p. przewiduje, że umowa o zakazie konkurencji wymaga pod rygorem nieważności formy pisemnej i forma ta wbrew stanowisku skarżącej została zachowana, o czym świadczy chociażby istnienie dokumentu umowy z dnia 28 lipca 2008 roku (k. 86 część B akt osobowych). Kwestią sporną była reprezentacja strony pozwanej przy zawieraniu tej umowy, a nie forma umowy. Tak więc niezasadny jest zarzut polegający na naruszeniu przepisu art. 101³ k.p., art. 300 k.p. w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Jako niewątpliwy Sąd I instancji uznał fakt, że członkowie Rady Nadzorczej przed zawarciem umowy zostali zapoznani z projektem umowy, który również podczas posiedzenia aktywnie współtworzyli. Akceptowali nie tylko fakt zawarcia takiej umowy w imieniu spółki, ale również godzili się na to, by umowę tę w imieniu spółki podpisał jeden z członków rady nadzorczej. Umowa o zakazie konkurencji wymaga zgodnie z art. 101³ k.p. zachowania pod rygorem nieważności formy pisemnej i tę formę strony zachowały. Nie można wymogu tego rozciągnąć na decyzję Rady Nadzorczej w przedmiocie zawarcia takiej umowy i z tego tytułu wywodzić nieważności zawartej umowy (wyrok SN z dnia 16 lipca 2013 roku, II PK 326/12). Rada Nadzorcza pozwanej spółki, co wynika z protokołu posiedzenia z dnia 28 lipca 2008 roku nie podjęła uchwały w przedmiocie zawarcia umowy o zakazie konkurencji, ale wszyscy jej członkowie przed zawarciem umowy z powodem znali warunki tej umowy i je akceptowali.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2008 roku wydanym w sprawie II PK 134/08 wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy również podziela, że uchwała, w której rada nadzorcza wyraża aprobatę dla umowy z określonym członkiem zarządu i na określonych warunkach, jest niewątpliwie wyrazem kolegiąlnego stanowiska rady. Celem regulacji odnoszącej się do zasad reprezentacji spółki w umowach z członkami zarządu jest ochrona interesów spółki, akcjonariuszy i wierzycieli przez zapewnienie możliwości oceny warunków umowy z członkiem zarządu przez radę nadzorczą in corpore. Warunki te, co podkreślił w uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy są spełnione zarówno w przypadku, gdy rada nadzorcza w całości (bez uprzedniej uchwały) podpisze umowę z członkiem zarządu, jak i wtedy, gdy na zwołanym w tym celu posiedzeniu podejmie uchwałę w przedmiocie akceptacji umowy.

Sąd Rejonowy w sposób trafny i celnie stwierdził, że Rada Nadzorcza pozwanej spółki podczas posiedzenia wyraziła w sposób kolegiąlny aprobatę dla projektu umowy o zakazie konkurencji zawartej z powodem, opierając się w tym zakresie o całokształt materiału dowodowego. Treść zeznań świadków – ówczesnych członków Rady Nadzorczej był koherentny z zapisami zawartymi w protokole posiedzenia. Każdy z członków Rady Nadzorczej obejmował swoją świadomością fakt, że w imieniu spółki umowę tę podpisuje jeden z członków Rady Nadzorczej. Tak więc nie sposób podzielić stanowiska skarżącej, że umowa o zakazie konkurencji jest nieważna z uwagi na niezachowanie formy pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności. Orzeczenie Sądu I instancji było trafne i zostało logicznie uzasadnione.

W imieniu spółki umowę o zakazie konkurencji podpisał H. W. (1), który zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej pozwanej spółki Nr (...)/ (...) z dnia 6 grudnia 2007 roku został upoważniony do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy pomiędzy spółką a członkami zarządu (k. 35). Skarżąca podkreślała, iż wymieniony nie miał umocowania do zawarcia umowy o zakazie konkurencji, powołując się w tym miejscu na art. 99 k.c. w zw. z art. 101⁽³⁾k.p. i art. 300 k.p. W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć, że zarzut ten jest zasadny to jego uwzględnienie nie doprowadziłoby do uwzględnienia apelacji.

Zgodnie z przepisem art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczył jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. W myśl przepisu art. 39 § 1 k.c. kto jako organ osoby prawnej zawarł umowę w jej imieniu nie będąc jej organem albo przekraczając zakres umocowania takiego organu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania.

Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 14 września 2007 roku wydanej w sprawie III CZP 31/07, w wyroku z dnia 26 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie II CSK 482/12, stanął na stanowisku, że ustawodawca normując w art. 39 k.c. sankcję dokonania czynności prawnej w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego - ustalenie jej pozostawił sądom przy zastosowaniu ogólnych reguł wykładni prawa, podobieństwo zaś instytucji organu osoby prawnej i pełnomocnictwa przemawia za stosowaniem w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. w zakresie nienormowanym przepisami szczególnymi do umów zawartych w imieniu osoby prawnej przez osoby działające w charakterze organu osoby prawnej bez kompetencji do tego. Sankcja bezskuteczności zawieszony nie tylko skutecznie chroni interesy osoby prawnej, której zasady reprezentacji zostały naruszone, ale także lepiej odpowiada potrzebom bezpieczeństwa obrotu; w szczególności wyklucza kwestionowanie czynności prawnej przez kontrahenta osoby prawnej tylko dlatego, że czynność ta przestała mu odpowiadać.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy wyrażających się pełną akceptacją przez członków Rady Nadzorczej warunków zawartej z powodem umowy, jej zawarciem w trakcie posiedzenia Rady Nadzorczej pozwanej spółki, na którym obecni byli wszyscy członkowie tego organu spółki nie sposób uznać, że swoim zachowaniem radę nadzorczą in corpore nie zaakceptowała warunków tej umowy. Tak więc nawet gdyby przyjąć, że H. W. (1) zawierając w imieniu pozwanej spółki umowę z powodem o zakazie konkurencji działał bez umocowania, to zachowanie członków Rady Nadzorczej podczas posiedzenia stanowiło potwierdzenie stanowiska pozwanej spółki, a tym samym sankcjonowało zawartą w dniu 28 lipca 2008 roku umowę.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanej doszedł do przekonania, że ocena prawna stanu faktycznego zawarta w orzeczeniu Sądu I instancji obejmująca dokonaną przez ten Sąd wykładnię zastosowanych przepisów okazała się właściwa i nie budzi zastrzeżeń, dlatego też apelację na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

SSO Leon Popiel SSO Dorota Radaszkiewicz SSR Andrzej Matkiewicz